

PROTOKÓŁ Nr 13/2015
z posiedzenia Komisji Oświaty i Spraw Obywatelskich Miejskiej w Strykowie, które
odbyło się w dniu 19 października 2015 r.

Porządek posiedzenia:

- 1. Informacja dot. zespołu pałacowo-parkowego w Bratoszewicach.**
- 2. Omówienie „ Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na lata 2015-2019 pn. BEZPIECZNY POWIAT ZGIERSKI.**
- 3. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2014/2015 w tym o wynikach sprawdzianów i egzaminów) oraz analiza porównawcza w stosunku do lat 2012/13 i 13/14.**
- 4. Sprawy różne w tym opiniowanie projektów uchwał.**

Porządek posiedzenia został zaakceptowany w głosowaniu przez członków Komisji – 7 głosów za (na posiedzeniu Komisji nieobecni radny Krzysztof Bandurowicz i radny Bogdan Walczak).

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji oraz goście zaproszeni zgodnie z listą obecności oraz mieszkańcy Gminy Stryków.

Ad. pkt. 1

Przewodniczący komisji poprosił o zabranie głosu Pana Andrzeja Jankowskiego Burmistrza Strykowa.

Pan Andrzej Jankowski Burmistrz Strykowa mówił, że dzisiejsze posiedzenie komisji jest kontynuacją dyskusji na temat zespołu pałacowo-parkowego w Bratoszewicach. Burmistrz mówił, że od momentu złożenia przez Fundację oferty zakupu tej nieruchomości zależy mu na tym, aby była to suwerenna decyzja rady. Na poprzednim posiedzeniu zostały omówione szczegółowo sprawy finansowe związane z odbudową obiektu. Burmistrz podkreślił, że mając na uwadze rok 2018 – czas kiedy Gmina Stryków ewentualnie musi wyprowadzić z budynków funkcjonujący w tej chwili Zespół Szkół Nr 1 w Bratoszewicach oczekiwałby wydania przez Komisję opinii w sprawie zakupu zespołu pałacowo-parkowego.

Burmistrz poinformował, że w ofercie jest również decyzja Starosty Zgierskiego ważna do 2016 roku , zatwierdzająca projekt budowlany i udzielająca pozwolenia na budowę dla pałacu.

Burmistrz mówił o tym, że Gmina może ubiegać się o pozyskanie środków finansowych (w kolejnym 5- cio letnim okresie programowania) na odbudowę tego obiektu jednak nie ma żadnej gwarancji, że środki te uda się pozyskać. Poza tym przez 5 kolejnych lat obiekt nie mógłby spełniać funkcji działalności komercyjnej.

Wśród plusów pozytywnej decyzji o zakupie Burmistrz wymienił:

- zaproponowana cena to 5,6 mln zł (wartość szacunkowa obiektu wg wyceny rzeczoznawcy 9 mln zł),
- możliwość pozostawienia szkoły średniej w obecnym budynku 0(nie szukamy miejsca na nowy obiekt dla szkoły średniej po 2018 roku),
- w budynku internatu mamy możliwość utworzenia przedszkola publicznego, a co za tym idzie zwiększenie miejsc w przedszkolu prowadzonym przez Gminę,
- 23 ha terenu o walorach przyrodniczych (z pomnikami przyrody) łącznie z zespołem pałacowym (największy na terenie województwa łódzkiego), który będąc własnością Gminy pełniłby funkcję publiczną (wypoczynkową, rekreacyjną) dla mieszkańców nie tylko naszej gminy.

Wśród minusów pozytywnej decyzji o zakupie Burmistrz wymienił:

- ok. 25 mln zł potrzeba na odrestaurowanie pałacu i parku (do tego należy mieć na uwadze nieoszacowane dotychczas środki finansowe na modernizację szkoły i internatu - budynek szkoły znacznie odbiega od standardów budynków pozostałych szkół w gminie Stryków),
- największe obawy radnych jakie przewijają się w dyskusjach to w przypadku zakupu obiektu, brak możliwości realizacji wcześniej zaplanowanych w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym Gminy Stryków naszych obiektów takich jak dom kultury czy obiekt sportowy.

Mając na uwadze dochody i wydatki, Gminy nie będzie stać w krótkim czasie na tak wiele inwestycji i należałoby podjąć dyskusję na temat rezygnacji z naszych planów inwestycyjnych z braku możliwości finansowych. Wszyscy radni mieli możliwość zapoznania się z obiektem w terenie w miesiącu czerwcu tego roku.

Przewodniczący Komisji radny Grzegorz Kozłowski mówił, że odbyło się już dużo dyskusji na ten temat, Pan Bakalarczyk stwierdził, że już było blisko do sfinalizowania odbudowy tego obiektu, jest projekt, nie mniej jednak mały niuans spowodował, że Fundacja nie otrzymała dofinansowania remontu obiektu.

Przewodniczący komisji pytał Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jak to się stało, że ten niuans w postaci małego baru na terenie pałacu spowodował, że nie ruszyła odbudowa pałacu, tym bardziej, że chciał to zrobić prywatny inwestor.

Pan Bakalarczyk mówił, że przy założeniu, że była możliwość pozyskania środków unijnych – z tzw. funduszu norweskiego – na odbudowę. Dziś można mówić, że brak doświadczenia w wyborze firmy, która przygotowywała aplikację (a firma miała dobre rekomendacje przygotowując wcześniej inne aplikacje np. dla sukiennic w Krakowie) na pozyskanie środków unijnych, spowodował, że wniosek przygotowany dla Fundacji nie został uwzględniony. Po dokładnej analizie tej aplikacji z naszej strony, brak było zapisu w niej w jaki sposób obiekt będzie utrzymywany w przeciągu 5 lat. Firma, która to robiła nie zwróciła uwagi na to jaka działalność będzie prowadzona. Po dwukrotnym odwołaniu aplikacja nie została uwzględniona. Instytucje państwowe, administracyjne pewnie ustrzegłyby się tego błędu. Cała aplikacja jest do wglądu, łącznie z kosztorysami które były tam zawarte.

Pan Szygendowski Wojewódzki Konserwator Zabytków mówił, że z punktu wiedzenia konserwatorskiego obojętne jest to, czy tam będzie prowadzona działalność komercyjna czy nie. Obiekt ma funkcjonować. Może w kolejnym naborze wniosków będą mniejsze obostrzenia. W obiektach zabytkowych było prowadzonych wiele modernizacji z funduszy unijnych. Poza tym pięć lat szybko mija i obiekt może służyć działaniom komercyjnym np. Urząd w Łęczycy był w takiej sytuacji, a już wprowadza jakąś drobną komercję.

Przewodniczący komisji pytał Pana Szygendowskiego, czy jako konserwator zabytków monitoruje taki obiekt zabytkowy?

Pan Szygendowski mówił, że takie obiekty są monitorowane i powinny być robione systematycznie kontrole. W praktyce wygląda to tak: jeżeli konserwator zabytków posiada wiedzę, że obiekt dobrze funkcjonuje to te kontrole są luźniejsze. Kontrolujemy te obiekty, w których dzieje się źle.

Przewodniczący komisji dał za przykład budynek w Strykowie przy ul. Kościuszki, gdzie nic nie można zrobić, nie można go rozebrać bo jest pod ochroną konserwatora.

Pan Szygendowski mówił, że z tego obiektu został już zdjęty nadzór konserwatorski.

Radny Paweł Kasica pytał Pana Szygendowskiego jaki mógłby być koszt odtworzenia pałacu w wersji oszczędnej, która pozwoliłaby na funkcjonowanie tego obiektu?

Pan Szygendowski mówił, że w Łodzi dla pałacu przy ul. Narutowicza (wersja bogata z kominkami, parkietami) był to koszt 3 tys. zł za 1m², w przypadku pałacu w Bratoszowicach szacunkowo od 2.200 zł do 2.500 zł za 1 m² „pod klucz □.

Radny Damian Drzewiecki pytał:

- jeżeli zdecydujemy się na zakup w jakim czasie musimy odnowić pałac?
- czy musimy zachować układ wnętrza z detalami?

Pan Szygendowski mówił, że inwestor proszony jest o określenie realnego czasu wykonanie tego zadania i określenie realnych możliwości. Jeżeli prace się posuwają to nie naciskamy aby przyspieszać te prace. Jeżeli upłynie termin ważności pozwolenia na budowę to rozpoczynamy procedurę od nowa.

W roku 2006 odbyła się kontrola NIK dot. tej nieruchomości gdzie kontrolująca obiekt, napisała pierwsze bardzo krytyczne uwagi o tym pałacu. Po tym Starostwo poczyniło jakieś pozorne prace. Ten monitoring, o który było pytanie wcześniej nie zadziałał -nie oglądaliśmy nigdy budynku z góry, a zostało rozkradzione to co najważniejsze czyli pokrycie z blachy.

Pan Szygendowski mówił o tym, że po spaleniu dachu nad częścią pałacu – nad alkierzem- zdecydowano się na remont całego pałacu, który tak naprawdę nie wymagał takiego remontu, a nie na remont tylko spalonej części. Był to okres kiedy szefem WOPR w Bratoszewicach był p. Zięba, który został potem ministrem rolnictwa. Z czasem kiedy przestał być ministrem rolnictwa skończyły się pieniądze na remont pałacu.

Sprawy adaptacyjne są już nieco trudniejsze: ideałem byłoby odtworzenie w stanie poprzednim, są ku temu materiały archiwalne. Tak jak wcześniej mówiłem, pieniądze można pozyskać nie tylko z funduszy unijnych ale i z ministerstwa kultury, z WFOŚ- na park z drzewostanem z największą ilością pomników przyrody (część, którą zajmuje się szkoła jest dobrze utrzymana). Ze swej strony będę się starał państwu pomóc, chociaż budżet roczny Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków to jest ok. 1 mln zł, a wnioski dofinansowane są po ok. 100 tys. na jedno zadanie.

Głos zabrała **Pani inspektor z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków** w Łodzi i w uzupełnieniu wypowiedzi Pana Szygendowskiego dodała, że najpilniejszą potrzebą do wykonania w zespole pałacowym w Bratoszewicach jest zabezpieczenie pokrycia dachu i wzmocnienie lub wymiana więźby dachowej. Kolejne prace do wykonania w terminie późniejszym takie jak wykonanie izolacji, montaż okien, remont wnętrza można dzielić na etapy.

Pan Szygendowski mówił o tym, że oprócz dotacji z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków dla inwestora może być również przyznana refundacja kosztów po zakończeniu prac, więc wyposażenie pałacu można spokojnie robić w późniejszym czasie po uzyskaniu takiej refundacji kosztów odbudowy i remontu. Tak to jest w przypadku pałacu na ul. Narutowicza gdzie prywatny właściciel po otrzymaniu refundacji w dalszej części przeznaczy środki na doposażenie wnętrza.

Radna Anna Ślęzak mówiła, że Fundacja przedstawiając ofertę sprzedaży zespołu pałacowo-parkowego przekazuje również pozwolenie na budowę. Radna mówiła, że jej wątpliwości budzi fakt, że pozwolenie na budowę o określonym terminie ważności było wydane wcześniej i dojdzie do tego, że straci ważność, a całą procedurę trzeba będzie rozpocząć od nowa.

Radny Marek Gierat pytał z którego roku jest pozwolenie na budowę?

Pan Bakalarczyk odpowiedział, że pozwolenie jest z 2013 roku i na dzień dzisiejszy jest aktualne jeszcze 1 rok.

Radny Marek Gierat mówił, że jest już 2015 rok. Od 2013 roku nastąpiły pewne zniszczenia pałacu, których projekt techniczny do wydanego pozwolenia nie przewiduje więc pewno trzeba by było i tak dokonać jakiejś aktualizacji.

Pan Bakalarczyk mówił, że w zaleceniach konserwatora zabytków koniecznych do wydania pozwolenia na budowę nie wynikał remont dachu tylko odtworzenia dachu.

Radny Marek Gierat mówił, że po wizji dwa miesiące temu w terenie jego zdaniem będzie trzeba rozebrać cały budynek, zostaną ściany zewnętrzne a być może trzeba będzie nawet rozebrać je do fundamentów.

Przewodniczący komisji mówił, że nie zna tego projektu, media zasilające w wodę nie były uzgadniane z ZGKiM w Strykowie, natomiast nie są nawet możliwe odczyty wodomierzy w pałacu bo grozi to zawaleniem. Czy projekt przewiduje zmianę przejść wodno-kanalizacyjnych, bo takiego projektu ZGKiM nie uzgadniał. A z pałacu media zasilające w wodę przechodzą do szkoły.

Pan Bakalarczyk mówił, że wszystkie uzgodnienia były robione do pałacu i media są doprowadzone do pałacu.

Pani Magdalena Mackiewicz potwierdziła, że wodomierze dla szkoły znajdują się w pałacu.

Radny Damian Drzewiecki mówił, że przy ewentualnym zakupie zespołu pałacowo-parkowego można by rozwiązać problem szkoły średniej. Radny pytał Panią Mackiewicz Dyrektora ZS Nr 1 w Bratoszewicach czy są jakieś korzyści z tego, że szkoła jest w terenie wiejskim a nie w mieście?

Pani Magdalena Mackiewicz Dyrektor ZS Nr 1 w Bratoszewicach mówiła, że szkoła posiada świetną lokalizację dostępną zarówno młodzieży jak i dorosłym, dla których prowadzone są kursy. Przy występowaniu o środki zewnętrzne łatwiej jest pozyskać je na obszarach wiejskich. Środki norweskie, a środki unijne to są dwie różne sprawy. W ramach środków norweskich można występować o dofinansowanie tylko jeden raz więc jako gmina – nowy podmiot może występować o dofinansowanie z programu środków norweskich na remont pałacu. Wnioski o ośrodki unijne można natomiast składać wiele razy – mam doświadczenie bo szkoła występowała o takie środki w różnych programach. W jednej ocenie wniosków nie został uwzględniony ponieważ wymagał uzupełnienia lub zmiany, bez poprawiania wniosków składany był w innym naborze wniosków i był akceptowany.

Pani Magdalena Mackiewicz mówiła o tym, że niepokoi ją sprawa krótkiego czasu jaki pozostał do wyniesienia szkoły z obecnego budynku o czym przypomina radnym.

Radny Łukasz Orłowski mówił, że skoro wszyscy twierdzą, że pałac jest „perłą” województwa to czy taka aplikacja o środki unijne nie powinna znaleźć się u Pana Marszałka Województwa na biurku? Każda rewitalizacja pochłania ogromne środki finansowe. Jeżeli jest to dobro całego województwa łódzkiego to dlaczego Gmina Stryków ma ratować to co zaniedbał wcześniej Skarb Państwa, Wojewoda czy Starostwo w Zgierzu?

Pani Kamińska mieszkanka Bratoszewic pytała: a dlaczego nie?

Radny Łukasz Orłowski mówił: dlatego, że Stryków choć jest bogatą gminą ale nie doinwestowaną wcześniej. Dlatego, że w ciągu kolejnych lat na terenie gminy może nie powstać nowa szkoła, dom kultury czy obiekt sportowy, o których od dawna rozmawiamy.

Pani Kamińska mieszkanka Bratoszewic pytała: a dokąd państwo przeniosą szkołę średnią w 2018 roku?

Przewodniczący komisji mówił, że jest przyjęty wniosek o przyspieszeniu spraw związanych z budową nowej szkoły.

Radny Andrzej Janeczko mówił, że radni Gminy Stryków znaleźli się w tej chwili w sytuacji niezawinionej przez siebie, a muszą zmierzyć się z problemem i rozwiązać sprawę. W tej sytuacji nasuwa się pytanie – nie chcę nikogo urazić: gdzie państwo wszyscy byliście przez te poprzednie lata?

Radny mówił, że bywał często w Bratoszewicach, wie jak wygląda obiekt. Skoro sami państwo mówicie, że jest to „perła” w województwie naszym to jak można było dopuścić do takiej degradacji przy państwa akceptacji? Pan z Fundacji Widzew mówi, że nie miał doświadczenia w takich poczynaniach, to my mamy być teraz świętym Mikołajem, który wyda pieniądze, a tym samym opóźni inwestycje w Gminie Stryków. Musimy patrzeć realnie na możliwości gminy i potrzeby naszych mieszkańców. Jakakolwiek decyzję podejmiemy to będzie zła ale musimy wybrać mniejsze zło. Wszystkie te sprawy pozyskania środków z funduszy to jest takie niejasne i niepewne. Jeżeli dziś będziemy głosować to nie przeciw komuś tylko za czymś.

Zwracając się do Pani Mackiewicz radny Janeczko mówił, że słyszy głosy, że do szkoły w Bratoszewicach chodzi mało osób z naszej gminy. Koncepcja przeniesienia punktu ciężkości oświaty do Bratoszewic jest możliwa w dzisiejszej dobie bo autobusy wożą dzieci do szkół i pewnie gdyby nie było tego garbu w postaci pałacu to może byłoby dobre rozwiązanie. Ale skoro tyle lat w majestacie prawa to niszczało i nikt z władz wojewódzkich czy powiatowych się nie pochylił nad tym to my mamy być tym doktorem, który uleczy sytuację?

Pan Szygendowski mówił o tym, że dokumenty, które ma ze sobą to jest zaledwie część. Udział Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi od 2006 roku, kiedy była kontrola NIK był bardzo często sprawowany w tym miejscu. Właścicielem było w tym czasie Starostwo Powiatowe w Zgierzu. Za każdym razem kontrola kończyła się wydanymi decyzjami z katalogiem najpilniejszych prac zabezpieczających do wykonania. Decyzji są dziesiątki. Gdyby w tym czasie czy to Starostwo czy Pan Bakalarczyk zwrócili się do mnie o dofinansowanie pewnych prac to na pewno te środki by dostali w miarę możliwości finansowych Urzędu. A tak naprawdę to niszczenie tego obiektu zaczęło się już w 1985 roku.

Przewodniczący komisji mówił, że szkołę w Bratoszewicach to już raz Gmina – rada i Burmistrz uratowali. Za chwilę Komisja wypracuje opinię czy kupujemy czy nie i ta opinia zostanie przedstawiona radzie na sesji.

Radny Damian Drzewiecki mówił, że zawsze rozważamy tę sprawę w kategorii, że jak kupimy pałac w Bratoszewicach to nie zrobimy innych inwestycji. Musimy rozważyć jak to zrobić żeby mieć wszystko: szkołę, pałac i obiekt sportowy. Będzie to trwało ileś lat i rozwiązanie takie może jest możliwe.

Pani Kamińska mieszkanka Bratoszewic mówiła, że jak słucha tej dyskusji to ma wrażenie, że w podejmowanych działaniach jest rozliczanie przeszłości co nie ma teraz sensu a nie ma w działaniach radnych perspektywy. Chcecie państwo rozliczyć, rozgrzeszyć, nie podoba się państwu... A gdyby tak intensywniej pomyśleć i spojrzeć w przyszłość, postarać się. Może by tak poprosić ekspertów o rzetelne napisanie wniosku. Znam gminę, która ma fantastyczne dotacje z różnych źródeł. A wójtem w tej gminie wybrana jest w 2014 roku kobieta. Wzięła się do roboty, zatrudniła ekspertów, zmusiła wszystkich do pracy, że są teraz tego efekty. Życzyłabym państwu takiego działania i optymizmu jak tam. Ta gmina to Dąbrowa Zielona. Ta gmina jest szalenie zadbana. Nie rozliczajmy a działajmy do przodu.

Pan Szygendowski mówił o tym, że gdyby ten tok rozumowania przyświecał właścicielom łódzkiej manufaktury to nigdy by nie powstała bo była w zdecydowanie gorszym stanie.

Radny Andrzej Janeczko mówił, że szkoda, że wcześniej nie pochylił się nad tym minister kultury, czy wojewoda lub marszałek. Jesteśmy ofiarą większej całości. To nie to, że my nie chcemy – my chcemy, ale już jesteśmy zmęczeni tym tematem, życie nie pozwala na takie przeczekiwanie, więc musimy podjąć decyzję w jedną lub w drugą stronę.

Pani inspektor z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi zwracając się do radnych mówiła, że wszyscy traktują sprawę pałacu jak brzemię i ogromny problem, a powinni się cieszyć, że taki obiekt mają na swoim terenie i zrobić z niego etapowo wizytówkę gminy. Niejedna gmina cieszyłaby się z takiego obiektu i zrobiła z niego wizytówkę. Pani inspektor występując z ramienia konserwatora zabytków mówiła, że optuje za tym aby pałac znalazł właściciela.

Radny Łukasz Orłowski mówił, że skoro nie ma pewności co do pozyskania środków zewnętrznych na remont pałacu bo nikt nie da gwarancji na to, to gmina obejdzie się bez takiej perły.

Radna Anna Ślęzak mówiła, że przykro jest słuchać, że rada nie patrzy w przyszłość. W tej chwili stoimy przed wielkim dylematem co zrobić i na co przeznaczyć środki aby zabezpieczyć oczekiwania naszych mieszkańców.

Radny Andrzej Pożarlik nawiązał do wypowiedzi pani Kamińskiej mieszkanki Bratoszewic co do opatrzenia w przyszłość i mówił, że właśnie rada patrzy w przyszłość. Jest już problem

z naszymi szkołami np. nr 1 w Strykowie i z gimnazjum na ul. Targowej gdzie brakuje miejsc dla dzieci. Potrzebą dla gminy Stryków jest nowy budynek szkolny. Można się zastanawiać nad tym co zrobić aby mieć szkołę i pałac, ale na dzień dzisiejszy nie stać gminy na zakup pałacu w Bratoszewicach i na budowę nowej szkoły. Jeżeli się nic nie wydarzy to w perspektywie kilku lat szykuje się wzrost budżetu Gminy, który może mógłby pozwolić na takie inwestycje ale jeszcze nie teraz.

Pani Kamińska mieszkanka Bratoszewic pytała: to jaka jest ta sytuacja finansowa gminy, jakimi funduszami Gmina dysponuje?

Radny Andrzej Pożarlik odpowiedział, że wszystko jest w BIP-ie , jest budżet można się z nim zapoznać.

Radny Andrzej Janeczko zwrócił się z pytaniem do Pana Konserwatora Zabytków i Pana Bakalarczyka: czy jest taka możliwość , że gmina kupuje pałac , robi rzecz najbardziej potrzebną – dach i dalej czeka z remontem?

Radny Paweł Kasica pytał pana Bakalarczyka czy rozważał taką możliwość, że gmina może kupić pałac od niego w 2018 roku?

Pan Bakalarczyk mówił, że złożona Gminie oferta zakładała taką cenę sprzedaży, jaką by Fundacja chciała otrzymać , ponieważ ma pewne zobowiązania finansowe wobec innych podmiotów. Fundacja nie prowadziła takiej szerokiej działalności gospodarczej żeby mogła wypracować 6 mln swoich dochodów. Stąd oferta złożona w pierwszeństwie do gminy.

Raty rozłożone są na trzy lata- więcej jako Fundacja nie mogą zrobić. Czy możemy wrócić do tematu w 2018 roku? Na dzień dzisiejszy za chwilę zostaną zobligowany do zabezpieczenia tej nieruchomości, a obiekt do 2018 roku może nie przetrwać. Cały czas jestem w poszukiwaniu inwestora , przyjeżdżają różni zainteresowani, przyglądają się, na swój koszt robią ekspertyzy. Jeżeli będzie negatywna państwa opinia w sprawie zakupu będę musiał podjąć decyzję w poszukiwaniu nabywcy.

Przewodniczący komisji mówił, że w związku z tym ,że zakończyła się dyskusja w tym punkcie poddaje pod głosowanie **wniosek**:

Kto jest za przyjęciem oferty i zakupem zespołu pałacowo-parkowego w Bratoszewicach?

Głosowanie wniosku: 0 głosów za , 7 głosów przeciwnych , 0 głosów wstrzymujących się
Przewodniczący komisji ogłosił 5 minut przerwy w posiedzeniu Komisji.

Ad. pkt. 2

Radni po zapoznaniu się z „ **Powiatowym programem zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na lata 2015-2019 pn. BEZPIECZNY POWIAT ZGIERSKI** □ nie wnieśli uwag do przedłożonego programu.

Powiat został przyjęty przez aklamacje.

Ad. pkt. 3

Pani Anna Sasin Sekretarz gminy Stryków przedstawiła **Informację o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2014/2015 w tym o wynikach sprawdzianów i egzaminów) oraz analiza porównawcza w stosunku do lat 2012/13 i 13/14 (zał. do protokołu)**

Ad. pkt. 4

Pani Anna Sasin Sekretarz gminy Stryków przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyboru ławników.

Wyboru dwóch ławników do Sądu Okręgowego w Łodzi na kadencję 2016-2019, z wyłączeniem do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy rada dokonuje poprzez tajne głosowanie. Zgłoszone zostały dwie kandydatki na ławników.

Głosowanie nad projektem uchwały: 7 głosów za , 0 głosów przeciwnych , 0 głosów wstrzymujących się

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała Z. Kubiak

*Przewodniczący
Komisji Oświaty i Spraw Obywatelskich
Rady Miejskiej w Strykowie*

Grzegorz Kozłowski